

TEKSTURA
Rocznik Filologiczno-Kulturoznawczy
tom 1 (5) 2014

<http://dx.doi.org/10.12775/Tek.2014.007>

Aleksandra Szwagrzyk (UMK)

aleksandra.szwagrzyk@o2.pl



„INNY” ROMANTYZM:
KRÓL LADAWY JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Król Ladawy – młodzieńcza, niedokończona powieść Juliusza Słowackiego – jest jednym z najmniej znanych dzieł poety. Tekst został jednak zapomniany zupełnie niesłusznie, stanowi bowiem istotne ogniwo w twórczości romantyka, zapowiada późniejsze teksty m.in. *Balladynę* czy poematy dygresyjne, na czele z *Beniowskim*. W *Królu Ladawy* Słowacki podjął próbę realizacji romansu egzotyczno-awanturniczego, ważniejsze jest jednak to, że najprawdopodobniej po raz pierwszy, być może nie do końca świadomie, wykorzystał ironię romantyczną. Tekst ten reprezentuje swoistą „odmianę” romantyzmu, którą można by określić mianem „innego romantyzmu”. Inny romantyzm jest oparty o ironię romantyczną, ale równocześnie stanowi zapowiedź nowoczesności, gdyż ten typ ironii jest bliski współczesnym zjawiskom literackim, takim jak intertekstualność czy hipertekstowość.

Ironia stanowi jeden z najciekawszych zabiegów w twórczości Słowackiego i w romantyzmie w ogóle. Badacze zauważają, że jest ona wyjątkowo bliska zabiegom nowoczesnym. Poza tym literaturoznawcy dostrzegają, iż cały „projekt kulturowy”, jakim jest romantyzm, może zostać odczytany za pomocą współczesnych metod badawczych. Inny romantyzm, romantyzm nowoczesny – to taki romantyzm, który uległ swoistemu uwspółcześnieniu – strategię i zabiegi wykorzystanie w takich tekstach są bliskie tym, które są znane z literatury dwudziestowiecznej. Prowokacyjne może się zdawać przyrównywanie twórczości romantyków do nowoczesności, jednak nie jest do końca bezzasadne. Magdalena Saganiak mówi o poematach dygresyjnych Słowackiego:

Groteskowy świat *Beniowskiego*, świat zlepków, klisz, parodii cudzych i własnych tekstów oraz cudzych i własnych stylów nosi na sobie znamię wyczerpania. Już nie potrząsa nowości kwiatem, jest cały post-, jakby postromantyczny, a mówiąc ahistorycznie: postmodernistyczny¹.

Inni badacze zauważają natomiast, że również wiek XIX ściśle przynależy do nowoczesności: „Mówienie o nowoczesności Słowackiego uprawnione jest ustaleniem przez badaczy, takich jak Hans Robert Jauss, »siodła czasowego« nowoczesności na przełom wieków XVIII i XIX”².

Jeśli rozumiemy nowoczesność tak, jak czynią cytowane powyżej badaczki, to i samego Słowackiego możemy uznać za twórcę nowoczesnego. Jego teksty są fragmentaryczne, niedookreślone, balansujące między gatunkami, ulegające ciągłym przemianom, dające się interpretować przy użyciu współczesnych metod³. *Króla Ladawy*, biorąc pod uwagę wyżej wymienione cechy, także można rozumieć jako tekst nowoczesny. W poemacie można dostrzec znamiona wyczerpania romantycznej konwencji, samo wyczerpanie nie polega jednak na niemożności pisania, ale na pisaniu, w trakcie którego świadomie wykorzystuje się teksty już istniejące (czy to swoje, czy innych romantyków). Taki rodzaj „wyczerpanej ironii” kojarzy się z postulatami Johna Bartha⁴, który, pisząc o rozwoju powieści, zauważa, że mamy do czynienia nie tyle z jej końcem, co z brakiem możliwości jej dalszego rozwoju. Kiedy gatunek się nie rozwija, można z niego korzystać świadomie – tworząc teksty autotematyczne (Barth wypełnia swój postulat w zbiorze opowiadań *Zagubiony w labiryncie śmiechu*).

Główny „mechanizm” *Króla Ladawy* – jak była o tym mowa – stanowi ironia romantyczna. Jej uproszczoną definicję, opartą na tezach Friedricha Schlegla, podaje Włodzimierz Szturc:

¹ M. Saganiak, *Człowiek i doświadczenie wewnętrzne. Późna twórczość Mickiewicza i Słowackiego*, Warszawa 2009, s. 213.

² M. Siwiec, *Słowacki i nowoczesność*, [w:] *Romantyzm i nowoczesność*, red. M. Kuziak, Kraków 2009, s. 113.

³ „Same teksty Słowackiego są nowoczesne (szczególnie te, których poeta nie opublikował): rozproszone, fragmentaryczne, wielowariantowe, o zatartych granicach, nadpisywane, zmieniane, pozostające w ciągłym ruchu, uniemożliwiające jednoznaczną edycję i lekturę. Po drugie [...] jego utwory dają się analizować i interpretować za pomocą nowych metod badawczych czy mód lekturowych”. Por. M. Siwiec, dz. cyt., s. 110.

⁴ Zob. J. Barth, *Literatura wyczerpana*, przeł. J. Wiśniewski, [w:] *Nowa proza amerykańska. Szkice krytyczne*, oprac. Z. Lewicki, Warszawa 1983.

Ironia romantyczna jest sposobem tworzenia, który wykorzystuje dialektykę przeciwieństw lub formę paradoksu użytą dla przybliżenia lub określenia zasadniczej sprzeczności bytu rozdzielonego na idealne i realne. Sposób ten ujawnia się w dziele poprzez programowy dystans autora do jego kreacji, plątanie wątków i postaci w celu obnażenia powikłań świata, wykorzystanie niepowagi i komizmu w celu deziluzji świata przedstawionego. Przybiera często postać „pisanie o pisaniu”, a zgodnie z zasadą „permanentnej parabazy”, czyli wychylania się autora z dzieła, oznacza pozbawienie tego dzieła suwerenności⁵.

Ironia w powieści Słowackiego nie jest jeszcze tak doskonała jak ta, którą czytelnicy rozpoznają w późniejszych poematach dygresyjnych poety. Można jednak uznać, że zapowiada ona pewne tendencje, jest „wprawką” ironisty. W *Królu Ladawy* można zauważyć fragmenty metatekstowe, w których autor komentuje proces powstawania tekstu, wypowiada się także na temat gatunków wykorzystywanych w utworze. Słowacki dąży do modernistycznego „tworzenia/odkrywania nowego” (formuła Tomasa Żałuskiego)⁶ – przez groteskowe spotęgowanie języka romantyzmu. Poza tym na kartach powieści pojawia się figura autora nawiązującego dialog z czytelnikami, niekryjącego swojej obecności ani własnej nieograniczonej władzy nad tekstem. Podmiot w tym tekście wydaje się na swój sposób niegotowy, pozbawiony oparcia w tradycyjnych modelach „ja”, z których mógłby czerpać wzór. W takim wypadku musi nieustannie od nowa stwarzać siebie, dokonywać aktu autokreacji – cały czas wpisywać siebie w tekst⁷. Narracja *Króla Ladawy* poświadcza podwójną rolę samego autora. Z jednej strony jest on kreatorem, który tworzy czystą kreację w zasadzie z niczego, z drugiej jednak jest także reżyserem, wykorzystującym znane znaki, zaplecze kulturowe. Słowacki gra tutaj z literacką tradycją, sam pisze:

⁵ W. Szturc, *Ironia romantyczna. Pojęcie, granice, poetyka*, Warszawa 1992, s. 74–75.

⁶ Por. T. Żałuski, *Modernizm artystyczny i powtórzenie. Próba reinterpretacji*, Kraków 2008, s. 6–8.

⁷ „Pozbawiona oparcia [podmiotowość nowoczesna – przyp. A. Sz.] w uniwersalnych, ponadindywidualnych modelach »ja«, na których mogłaby się bezpiecznie wzorować, zmuszona jest do podjęcia ciężaru swej jednostkowości i niepowtarzalności, do ponawiania nieustannie wysiłku autokreacji, w konsekwencji – do zaakceptowania swego statusu tymczasowego, niegotowego, przejściowego. Ten nierozwiązany splot bycia podmiotem i znajdowania się w stanie kryzysu, przesilenia, niepewności, jako pierwszy chyba zauważył i wyraził w swym wysoce indywidualnym, idiomatycznym języku Kierkegaard, pisząc, że bycie sobą i rozpacz z powodu bycia sobą wynikają z tych samych źródeł, są bolesnym darem, którego nie można odrzucić ani się go pozbyć”. Por. A. Zawadzki, *Literatura a myśl słaba*, Kraków 2009, s. 226.

Odkąd wspaniałe fikcje Ariosta północy dotarły do naszego kraju, odkąd pokazał nam on prawdziwą poezję codziennego życia, powzięliśmy nadzieję posiadania literatury narodowej. Liczni antykwariusze wydobyli Kroniki spod czcigodnego pyłu, który okrywał je od wieków. Dawni autorzy zdziwili się ujrawszy znowu światło dzienne⁸.

Ironia służy do deziluzji świata przedstawionego, to „programowy dystans autora do jego kreacji”⁹. Już te zdawkowe fragmenty definicji pokazują, że ironia posiada wiele cech wspólnych ze strategiami, które są wykorzystywane w literaturze współczesnej.

Ironia to także próba stworzenia pewnej filozofii, to ciągły ruch niestabilizowanych pojęć i przeciwstawnych myśli¹⁰. W *Królu Ladawy* jeszcze nie mamy do czynienia z taką próbą, czytelnicy spotkają się z nią dopiero w *Baladynie* i w *Beniowskim*. W powieści najistotniejsza jest gra z konwencją i tradycją literacką. Maria Żmigrodzka pisze:

Król Ladawy, o ile pozwalają o tym sądzić zachowane fragmenty i plan całości, nie reprezentował zbyt wyrafinowanej wersji ironii romantycznej, a z pewnością nie kryła się w nim ani ironiczna koncepcja świata, ani głębsza refleksja o roli sztuki. Reguły ironicznej gry autorskiej podporządkowane były zamiarowi podbicia europejskiego rynku czytelniczego przez dostosowanie się do popularnego zamówienia na romans egzotyczno-awanturyczny. Ironiczne potraktowanie świata powieściowego i jego twórcy stwarzało taki właśnie dystans, jaki umożliwiał wprowadzenie wydarzeń powstańczych w obręb dość lekceważonego u nas romansu, i na taki dystans wobec konwencji gatunku, jaki pozwalała ocalić godność polskiego romantyka, zrodzonego *ad meliora*¹¹.

⁸ J. Słowacki, *Król Ladawy. Powieść historyczna z czasu ostatniej rewolucji w Polsce*, przeł. L. Staff, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 8, red. J. Kleiner, Wrocław 1958, s. 141.

⁹ Por. W. Szturc, dz. cyt., s. 74.

¹⁰ „Ruch ironii sprawia, że pojęcie nigdy nie daje się ustabilizować i pozostaje walką oraz wymianą dwóch równoważnych myśli. Przekracza także dialektyczną syntezę, afirmując bezustanną wymianę całkowitych przeciwieństw”. Por. J. Momro, *Granice i marginesy nowoczesności. Wokół badań nad romantyzmem*, [w:] *Romantyzm i nowoczesność*, s. 46.

¹¹ M. Żmigrodzka, *Etos ironii romantycznej – po polsku*, [w:] też, *Przez wieki idąca powieść. Wybór pism o literaturze XIX i XX wieku*, red. M. Kalinowska, E. Kiślak, Warszawa 2002, s. 202.

Słowacki *Króla Ladawy* napisał w oryginale po francusku, tytuł brzmi: *Le roi de Ladawa. Roman historique de la dernière révolution de Pologne*. Poecie nie udało się dokończyć dzieła, tekst niejako urywa się w istotnym momencie. Ta niezamierzona fragmentaryczność także sprawia, że romantyk bliski jest tradycji nowoczesnej. Ironiści tworzyli bowiem fragmenty i nadawali im pozór całości, swój subiektywny świat przedstawiali jako zawierający pozory obiektywności. Sposób, w jaki stwarzane są te pozory, to jeden z podstawowych tematów ironii romantycznej¹².

Król Ladawy stanowi przykład romansu egzotyczno-awanturniczego, który Słowacki pisał w celu zdobycia przychylności czytelników europejskich¹³. Sam twórca w powieści wspomina, że tworzy dzieło powstałe z cudzych tekstów, wręcz określa gatunek swego utworu:

Po takim początku możecie spodziewać się dziwnych rzeczy w dalszym ciągu tego romansu. Przyznaję, że ta scena przypomina trochę powiastki niemieckiego Lafontaine'a, w których kochankowie całują się przy pierwszym widzeniu, nie zamienwszy z sobą przedtem ani słowa...¹⁴.

Nie tworzy dzieła reprezentującego zużytą konwencję dlatego, iż uważa, że nie jest w stanie napisać niczego nowego, nie kieruje nim tzw. świadomość opóźnienia (bliska wyżej opisywanej świadomości wyczerpania), wedle której twórca pojawił się zbyt późno, by mieć jeszcze szansę na wykreowanie czegoś nowego, gdyż wszystko, co ważne – zostało już stworzone¹⁵.

¹² „To wydaje się właśnie ironiczne, że romantyczny poeta przedstawia swój subiektywny świat jako obiektywny, swe marzenia i wyobrażenia jako mity, swoje mistrzostwo – jako boskie! Tworzy fragmenty, ale nadaje im rangę całości, powiada o potencjalnej pełni, dla której sam jest transcendentalnym odniesieniem, choć jednocześnie objawia się jako fragment wielkiego dzieła natury i sztuki. Jak subiektywność ma stwarzać pozory obiektywności, tak fragmentaryczność – pozory pełni. Tematem podstawowym dla ironii romantycznej jest zatem temat metody stwarzania owych pozorów, przeprowadzenia owej wąskiej drogi od zmyślenia ku prawdzie”. Por. W. Szturc, dz. cyt., s. 204–205.

¹³ Por. M. Żmigrodzka, dz. cyt., s. 202.

¹⁴ J. Słowacki, dz. cyt., s. 177.

¹⁵ „Dla Blooma świadomość romantyczna jest więc przede wszystkim świadomością opóźnienia; poczuciem, że pojawiliśmy się za późno, by jeszcze dokonać czegoś nowego; że wszystko, co istotne, zostało już uczynione; że nie ma dla nas nic do zrobienia. Wpływ, który w świecie magicznym mógł być jeszcze dobroczynny, teraz staje się wyłącznie zagrożeniem: przejawia się w nim potęga historii i niezrównany splendor kultury, któremu jednostka nie potrafi przeciwstawić nic swojego”. Por.

Słowacki, korzystając z trywialnego i zbanalizowanego gatunku, chce pokazać, że możliwe jest tworzenie innej literatury narodowej¹⁶. Olga Taranek stwierdza, że gdy mówi się o polskim kodzie romantycznym, zwraca się uwagę jedynie na ujęcie narodowyzwoleńcze albo na uczuciową egzaltację epoki. Słowacki przełamuje oba stereotypy – wykorzystuje ironię romantyczną, dzięki czemu jego dzieła można interpretować za pomocą współczesnych metod badawczych. Tym samym romantyk staje się na swój sposób ponowoczesny, co nie jest zgodne z obowiązującymi w XIX wieku trendami, o czym pisze Taranek:

I tak najczęściej synergią podstawowych składników polskiego kodu romantycznego jest z jednej strony jego ujęcie narodowyzwoleńcze, z drugiej zaś – widoczna staje się tendencja do traktowania romantyzmu jako przejawu uczuciowej egzaltacji oraz, co istotniejsze, pojmowania literatury tamtego okresu jako wyniku „transcendentalnego” natchnienia. Społeczne upowszechnienie tych kilku stereotypów pokutuje wciąż, niestety, w polskim współczesnym literaturoznawstwie i powoduje, że ryzykowne *a posteriori* wydają się ponowoczesne odczytania naszej literatury romantycznej. Ponowoczesny staje się jednak Juliusz Słowacki¹⁷.

Z kolei Magdalena Bąk w artykule *Polski Sterne? O „Królu Ladawy” Juliusza Słowackiego* dochodzi do wniosku, że powieść bardziej przypomina utwory Sterne’a, na których – jej zdaniem – najprawdopodobniej wzorował się Słowacki, niż dzieło ironii romantycznej. Z powyższą tezę nie można się zgodzić do końca. Jasne jest, że romantyk znał teksty autora *Podróży sentymentalnej* i nawet nieświadomie mógł do nich nawiązywać, jednakże w *Królu Ladawy* wyraźnie ujawnia się ironia romantyczna, choć w załączkowej jeszcze postaci. Bąk pisze m.in.:

W *Królu Ladawy* mamy do czynienia z utożsamieniem narratora z autorem – jest ono utrzymane jednak w zdecydowanie sternowskim duchu, postaci tej brak

A. Bielik-Robson, *Duch powierzchni. Rewizja romantyczna i filozofia*, Kraków 2004, s. 272.

¹⁶ „Sam charakter narodu jęczącego tak długo w jarzmie obcym stał się ponury i smutny. Literatura narodowa, idąc za duchem czasu, zaczyna odnajdować te tony rozpacz i smutku, które cechowały niegdyś pieśni ludu ukraińskiego, tych Kozaków zaporoskich, tak wstawionych w wojnach z Turkami i walczących czasami nawet z Polską”. J. Słowacki, dz. cyt., s. 146–147.

¹⁷ O. Taranek, „Kapłanka zbożna ironia”. *Współczesny romantyzm w świetle kulturowej teorii stereotypu*, [w:] *Kody kultury. Interakcja, transformacja, synergia*, red. H. Kubicka, O. Taranek, Wrocław 2009, s. 400.

wyraźnych odniesień do biografii samego Słowackiego. Postać autora-narratora zostaje też w tym romansie – znów zgodnie z tradycją sternowską – wprowadzona w obręb świata przedstawionego utworu¹⁸.

Jednakże nie można zapominać, że Słowacki widział na własne oczy większość miejsc opisanych przez siebie w romansie, a pierwowzorami postaci występujących w tekście są także osoby, które znał lub chociaż o nich słyszał. Natalia Szumlańska, pisząca o wizjach Ukrainy w twórczości romantyka, twierdzi:

Znaczący wpływ na napisanie *Króla Ladawy* miały wspomnienia poety z ziemi podolskiej i z podróży odbytej do Odessy. W nim opisane zostały: Wierchowka na Podolu – wieś, gdzie często bywał u rodziny, zdaniem H. Werwesa w niej właśnie mieszkał dziwak Marchockyj, postać która była pierwowzorem głównego bohatera poematu. Ladawa – to jest rzeka, która bierze swój początek w Dniestrze i płynie przez tę ukochaną i zapamiętaną z dzieciństwa wieś¹⁹.

Magdalena Bąk zauważa jeszcze inne paralele między ironią romantyczną i sternizmem²⁰. Sama przyznaje, że często określenie, do której z tradycji odwołuje się poeta, jest trudnym zadaniem:

Ten specyficzny dialog z odbiorcą toczący się na kartach *Króla Ladawy* przybiera czasem formę bezpośredniego zwrotu do czytelnika. Jest to kolejna taktyka charakterystyczna zarówno dla ironii romantycznej, jak i dla sternizmu, a określenie, do której tradycji odwołuje się tutaj Słowacki jest trudne²¹.

Uważam jednak, że czerpanie z pisarstwa Sterne’a stanowi dobitny przykład wykorzystania ironii romantycznej. W dziele, w zgodzie z postulatami

¹⁸ M. Bąk, *Polski Sterne? O „Królu Ladawy” Juliusza Słowackiego*, „Postscriptum Polonistyczne” 2009, nr 2, s. 63.

¹⁹ N. Szumlańska, *Trzy wizje Ukrainy w dorobku poetyckim Juliusza Słowackiego*. Dostępny w internecie: http://eprints.zu.edu.ua/3628/1/Natalija_Szumlańska.pdf [dostęp: 5.03.2014].

²⁰ „Sternizm przyznaje piszącemu uprzywilejowane miejsce w utworze, wprowadza go w jego obręb na szczególnych prawach, czyniąc zeń jednak przede wszystkim dysponenta reguł, sprawnego rzemieślnika, obdarzonego rozwiniętą świadomością języka i literackich konwencji. Na gruncie ironii romantycznej autor urasta natomiast do rangi demiurga, dopiero tutaj staje się tak naprawdę pełną postacią, a nie jedynie tekstową konstrukcją, jak to ma miejsce u Sterne’a”. M. Bąk, dz. cyt., s. 60.

²¹ M. Bąk, dz. cyt., s. 62.

ironii romantycznej, pojawia się i sam autor tekstu, kreator tworzący ze zlepków innych dzieł²². W myśl zasady permanentnej parabazy pisze:

Wreszcie muszę wam powiedzieć, że i ja byłem w tym towarzystwie, że mówiłem także po francusku i uciekałem od młodej panny, która mnie ścigała oczyma, pragnąc rozpocząć rozmowę po angielsku [...]. Czy zgadujecie wreszcie, kim jestem w tym tłumie osób?²³

I dalej:

Więc powiadam wam, że znajduję się wśród aktorów, lecz nie występuję na przód sceny – jednak wiem na pewno, że nie jestem bohaterem²⁴.

Pisarz zatem jest świadkiem wszystkich wydarzeń, nieustannie towarzyszy bohaterom, jest do nich podobny. Słowacki pokazuje tutaj wielki dystans do własnej osoby, takimi słowami opisuje poetę romantycznego, którym sam przecież jest:

Poeta powinien być prawdziwym poetą. Jest to człowiek blady [...] o oczach ognistych, o czole napiętnowanym troskami; nie nosi on już, jak niegdyś poeci klasyczni, papieru w kieszeni; niekiedy wiersze jego żyją tylko w jego płomiennym sercu; nie obrywa on guzików przyjaciółom recytując im swoje epigramy itd., itd.²⁵

Mimo widocznych pokładów humoru w utworze zwraca się także uwagę na poważne kwestie. Słowacki, tak samo jak bohaterowie *Króla Ladawy*, należy do pokolenia, które żyje po klęsce. Publicysta napisał o dziele:

Słowacki znalazł się w sytuacji psychologiczno-społecznej, która miała wiele podobieństwa z położeniem Marchockiego czy – szerzej – całego pokolenia próbu-

²² „Autor jest więc tutaj instancją nadrzędną, kształtującą swój tekst w zgodzie z własnymi wyobrażeniami, nie krępując jego inwencji ani oczekiwania czytelników, ani nawet logika i porządek znany z codziennego doświadczenia. Tak wyraźne podkreślanie roli autora jest rzeczywiście bardzo charakterystyczne dla ironii romantycznej, cytowane fragmenty mogą nawet przywołać na myśl deklaracje Słowackiego zawarte w liście dedykacyjnym poprzedzającym *Balladyne*”. M. Bąk, dz. cyt., s. 59.

²³ J. Słowacki, dz. cyt., s. 164–165.

²⁴ Tamże, s. 165.

²⁵ Tamże, s. 148–149.

jącego po doznanej klęsce coś zrozumieć. Nieprzeciętny instynkt poetycki skierował jego uwagę właśnie na tych ludzi, którzy jako pierwsi zostali przez historię tak straszliwie doświadczeni. Występują w romansie, oprócz Marchockiego, Krasicki i Trembecki. Tak, to genialna intuicja podpowiedziała te postaci²⁶.

Młodzieńcza powieść Słowackiego z pewnością nie może zostać uznana za arcydzieło, mimo wszystko jednak jest tekstem ważnym. *Król Ladawy* to pierwsze ogniwo ironicznych utworów romantyka, zapowiedź jego późniejszego stylu. Widoczna w jego dziełach ironia romantyczna, zwłaszcza wszechwładza autora, jego swoiste wychylenie się z dzieła, nawiązywanie do innych dzieł czy wreszcie ich fragmentaryczny charakter, sprawiają, że tekst można odczytać za pomocą współczesnych metod badawczych. Tekst, choć *stricte* romantyczny, stanowi przykład „innego romantyzmu” zbliżającego się do nowoczesności i zapowiadającego pewne tendencje, które staną się dla nowoczesności konstytutywnymi. Słowacki jawi się więc w świetle tytułowego utworu jako autor ponowoczesny, którego marginesem wolności i niedokończenia jest, przeniesiona w sferę ontologiczną²⁷, ironia właśnie.

Bibliografia

Literatura podmiotu:

Słowacki Juliusz, *Król Ladawy. Powieść historyczna z czasu ostatniej rewolucji w Polsce*, przeł. L. Staff, [w:] tenże, *Dzieła zebrane*, t. 8, red. J. Kleiner, Wrocław 1958.

Literatura przedmiotu:

Barth John, *Literatura wyczerpana*, przeł. J. Wiśniewski, [w:] *Nowa proza amerykańska. Szkice krytyczne*, oprac. Z. Lewicki, Warszawa 1983.

Bąk Magdalena, *Polski Sterne? O „Królu Ladawy” Juliusza Słowackiego*, „Postscriptum Polonistyczne” 2009, nr 2.

Bielik-Robson Agata, *Duch powierzchni. Rewizja romantyczna i filozofia*, Kraków 2004.

Momro Jakub, *Granice i marginesy nowoczesności. Wokół badań nad romantyzmem*, [w:] *Romantyzm i nowoczesność*, red. M. Kuziak, Kraków 2009.

²⁶ W. Pogonowski, *Król Ladawy. Zapomniany bohater zapomnianej powieści Słowackiego*, „Polityka. Pomocnik Historyczny” 2009, nr 1. Dostępny w internecie: <http://archiwum.polityka.pl/art/krol-ladawy,354001.html> [dostęp: 2.02.2014].

²⁷ „Romantyzm [...] przenosi problem ironii w sferę ontologiczną. Ironia przestaje być li tylko tropem, którego celem jest mówić co innego, niż ma się na myśli; staje się nieodłączną właściwością samego bytu, jego marginesem wolności i niedokończenia. *Ironia ontologiczna* staje się wówczas znakiem przygodności, niekonieczności, metafizycznego niedookreślenia bytu”. A. Bielik-Robson, dz. cyt., s. 201.

- Pogonowski Wojciech, *Król Ladawy. Zapomniany bohater zapomnianej powieści Słowackiego*, „Polityka. Pomocnik Historyczny” 2009, nr 1. Dostępny w internecie: <http://archiwum.polityka.pl/art/krol-ladawy,354001.html> [dostęp: 2.02.2014].
- Saganiak Magdalena, *Człowiek i doświadczenie wewnętrzne. Późna twórczość Mickiewicza i Słowackiego*, Warszawa 2009.
- Siwiec Magdalena, *Słowacki i nowoczesność*, [w:] *Romantyzm i nowoczesność*, red. M. Kuziak, Kraków 2009.
- Szturc Włodzimierz, *Ironia romantyczna. Pojęcie, granice, poetyka*, Warszawa 1992.
- Szumlańska Natalia, *Trzy wizje Ukrainy w dorobku poetyckim Juliusza Słowackiego*. Dostępny w internecie: http://eprints.zu.edu.ua/3628/1/Natalija_Szumlanska.pdf [dostęp: 5.03.2014].
- Taranek Olga, „Kapłanka zbożna ironia”. *Współczesny romantyzm w świetle kulturowej teorii stereotypu*, [w:] *Kody kultury. Interakcja, transformacja, synergia*, red. H. Kubicka, O. Taranek, Wrocław 2009.
- Załużski Tomasz, *Modernizm artystyczny i powtórzenie. Próba reinterpretacji*, Kraków 2008.
- Zawadzki Andrzej, *Literatura a myśl słaba*, Kraków 2009.
- Żmigrodzka Maria, *Etos ironii romantycznej – po polsku*, [w:] *Przez wieki idąca powieść. Wybór pism o literaturze XIX i XX wieku*, red. M. Kalinowska, E. Kiślak, Warszawa 2002.

Streszczenie

Artykuł jest próbą pokazania, że opisywany poemat dygresyjny Juliusza Słowackiego stanowi realizację założeń ironii romantycznej, a także, że ironia ta jest bliska zabiegom nowoczesnym (np. intertekstualności). *Król Ladawy* to przykład romantycznego wyczerpania, utwór jest ufundowany na tekstach innych romantyków. Takie wyczerpanie wskazuje na nowoczesność samego romantyzmu, który tu został określony mianem „innego romantyzmu”.

Słowa kluczowe

w języku polskim: romantyzm, poemat, poemat dygresyjny, inność, nowoczesność

w języku angielskim: *romanticism, poem, digressive poem, difference, modernity*